

Prof. zw. dr hab. Walenty Piłat

Olsztyn, dnia 12.12. 2016 r.

Instytut Słowiańszczyzny Wschodniej

UWM w Olsztynie

ul. Kurta Obitzta 1, 10-725 Olsztyn

### Recenzja

rozprawy doktorskiej Mgr Marty Niedzieli-Janik na temat: *Realizm magiczny, absurd i dramat – próba interpretacji sztuk Niny Sadur*. Praca napisana pod kierunkiem Prof. zw. dr hab. Haliny Mazurek z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

Nina Sadur jako dramaturg zaistniała w literaturze rosyjskiej w drugiej połowie lat osiemdziesiątych XX wieku, wzbudzając dość duże zainteresowanie nieco zdziwionej, aczkolwiek już wyczulonej na eksperymenty formalne ówczesnej krytyki rosyjskiej. Dziś Nina Sadur to nie tylko dramaturg, lecz także uznany prozaik, tłumaczony na języki europejskie. Dobrze się stało, że Magister Marta Niedziela-Janik zdecydowała się poświęcić tej twórczości swoją rozprawę doktorską. Na pewno działalność literacka N. Sadur na to zasługuje, choćby z tego względu, że głęboko tkwi w tradycjach literackich wielkiej literatury rosyjskiej, a także stanowi interesujący przykład literatury poszukującej, gotowej na eksperymentowanie zarówno w sferze treści, jak i formy. Dodam, że w naszym kraju jest to twórczość niezbyt znana, tym bardziej więc rozprawa Magister Marty Niedzieli-Janik zyskuje na wartości. Nie jest zatem przypadkiem, że na wstępie rozprawy Doktorantka dość szczegółowo pisze o biografii pisarki, jej pierwszych próbach literackich, trudnej drodze na sceny teatralne, zwłaszcza jej jednej z pierwszych sztuk *Dziwo-baba*.

Podkreślmy, że dramaturgia Niny Sadur zaistniała w okresie dość zróżnicowanych form i środków wyrazu, tendencji i nurtów w rosyjskiej dramaturgii lat 80-tych XX wieku. To wtedy zwraca uwagę na swoją twórczość Nikołaj Kolada, Aleksiej Szypienko, tzw. nowa dramaturgia rosyjska. Jednym słowem, przed teatrem rosyjskim staje wielu autorów, którzy wniosą do ówczesnej twórczości dramatycznej świeży powiew. Nie zapominajmy też o tym, że ciągle jeszcze tworzy starsze pokolenie autorów (A. Arbuzow, W. Rozow), które pamiętając o swojej przeszłości twórczej, jednocześnie stara się na nowe realia spojrzeć z nowej perspektywy. Jest rzeczą interesującą, że to właśnie Wiktor Rozow niejako „odkrył”

twórczość dramaturgiczną Niny Sadur. Pisał on, między innymi, że dramaturgia młodej wówczas autorki kreując czasami baśniowy, fantastyczny świat zwraca zasadniczą uwagę, pochyla się nad moralnym i filozoficznym sensem istnienia człowieka. Jak słusznie zauważa Doktorantka: „Dramaturgia Niny Sadur nie jest błaha i stereotypowa, to zjawisko niezwykle, wywołuje kontrowersje i żarliwe dyskusje w literaturze krytycznej. Twórczość Sadur charakteryzuje się wieloznacznością i właśnie ta cecha jej utworów dramaturgicznych jest przyczyną najróżniejszych interpretacji” (s. 292).

Chcąc wskazać na ową „wieloznaczność” Doktorantka nieprzypadkowo rozpatruje tę twórczość w kontekście szeroko rozumianego realizmu magicznego. Na marginesie zauważę, że chyba zbyt dużo uwagi udziela teoretycznym rozważaniom na temat tego kierunku. On już ma bogatą literaturę naukowo-krytyczną i nie wymaga drobiazgowej analizy.

Rozprawa doktorska Mgr Marty Niedzieli-Janik składa się ze wstępu, trzech rozbudowanych rozdziałów, zakończenia, streszczenia i obszernej bibliografii. Jak już zaznaczyłem wyżej, Doktorantka dużo uwagi poświęca teoretycznym rozważaniom niejako „gubiąc” twórczość dramaturgiczną N. Sadur. Widać to już właśnie we wstępie, gdzie trzeba przyznać, przytacza podstawowe fakty z biografii pisarki, by następnie całkowicie skoncentrować się na realizmie magicznym w polskich i rosyjskich opracowaniach, sprzecznościach wokół terminu realizm magiczny, realizmie magicznym w praktyce. To, rzecz jasna, jest potrzebne, ale dramaturgia N. Sadur już we wstępie powinna zająć więcej miejsca, tym bardziej, że i w rozdziale pierwszym zatytułowanym *Pozorny brak magii, czyli realizm magiczny i szaleństwo* Doktorantka raczej skupia uwagę na rozważaniach teoretycznych niejako zapominając o twórczości, która stanowić powinna zasadniczy trzon Jej analiz. Oczywiście, nie neguję tego rodzaju analizy materiału, który stanowi zasadniczy element tej rozprawy, tym bardziej, że problem realizmu magicznego jest Doktorantce doskonale znany. Dużo uwagi Pani Magister poświęca też fikcji, rzeczywistości w literaturze i teatrze. Słusznym wydaje się w tym kontekście stwierdzenie Doktorantki, że: „Sadur w swoich dramatach często odwołuje się do przestrzeni, które są jej bliskie ze względu na doświadczenia życiowe własne oraz swojej rodziny. W owych fikcyjnych światach odnaleźć można wiele odniesień do realiów, w których przyszło żyć nie tylko samej autorce, ale również wielu obywatelom Związku Radzieckiego i Rosji (s. 41).

Od siebie dodam, że jedna z pierwszych sztuk N. Sadur – *Dziwo-baba* stanowi przykład takiego myślenia artystycznego. Jej całkiem realna bohaterka – Lidia Pietrowna – porusza się w jakby w dwóch światach – realnym i fantastycznym. Zresztą, jak

w dalszych partiach rozprawy podkreśla Doktorantka, przestrzeń jest nie tylko czynnikiem organizującym świat przedstawiony, ale także niesie określone sensy filozoficzne. W podrozdziale *Komunalny (k) raj* Autorka pracy dość dużo uwagi poświęca właśnie przestrzeni sztuk N. Sadur (szczególnie dramatomu *Czorty, suki, kozły z komunalki...*) wykazując, że tzw. komunalka (zjawisko charakterystyczne tylko dla realiów radzieckich) w dramacie N. Sadur „nie tylko odzwierciedla rzeczywistość radziecką, ale jest jej znakomitym komentarzem, a także prowokatorem przemian i reform” (s. 44). Zresztą przestrzeń, jak podkreśla Doktorantka, w dramatach N. Sadur bardzo często się zmienia, niejednokrotnie przybierając surrealistyczny wymiar. Często panujący w niej chaos i szaleństwo skłaniają także nietypowych bohaterów do stawiania pytań o podstawowe wartości humanistyczne. Słusznie też zauważa Mgr M. Niedziela-Janik, że w warunkach magicznej często rzeczywistości bohaterowie dramatów N. Sadur nie odrywają się do końca od realiów radzieckiej przeważnie rzeczywistości.

Słusznie też Doktorantka interpretuje fakt zwrotu N. Sadur do wybranych utworów Mikołaja Gogola, zwłaszcza powstałych w jego pierwszym okresie twórczości. Jak wiadomo, autor *Martwych dusz* spożytkował przede wszystkim (zob. *Wieczory na chutorze niedaleko Dikańki*) folklor ukraiński. Bohaterowie jego opowiadań to duchy, widma, jakieś straszdyła, ale każdy z nich jest nosicielem określonego stosunku do rzeczywistości (tej magicznej), ujawnia cały system ludowego myślenia. Tak też widzi tę twórczość Nina Sadur. Trzeba podkreślić, że Doktorantka prawidłowo interpretuje związki N. Sadur z klasyczną literaturą rosyjską, jej oryginalne interpretacje różnych faktów rzeczywistości, dostrzeganie cech charakterystycznych w ludowym rosyjskim myśleniu. Jak wiadomo, folklor zawsze był i jest ilustracją właśnie myślenia ludowego, sposobem kontaktu i interpretacji przez lud różnych zjawisk, często nie zawsze zrozumiałych dla niego faktów. Słusznie zauważa Doktorantka, że myślenie magiczne jest w twórczości N. Sadur wyrazem wierzeń i mitów związanych zarówno z ciemną stroną panteonu bóstw, jak również z tak charakterystycznym dla ludów pierwotnych, w tym Słowian, kultem przyrody (s. 240). Właśnie ów kult przyrody jest obecny prawie we wszystkich jej utworach z czego doskonale zdaje sobie sprawę Autorka ocenianej rozprawy.

Dysertację wieńczy tradycyjne zakończenie, słuszne wnioski i uogólnienia, jak choćby to: „Sztuki Sadur przede wszystkim charakteryzują się brakiem dosłowności, tak więc i karnawałowego śmiechu nie należy szukać właśnie tam, gdzie został on bezpośrednio zaznaczony. Tym niemniej, ma on dość skomplikowaną naturę, jest śmiechem powszechnie

ludowym... uniwersalnym (s. 259). Cały świat jest tu postrzegany w kontekście mitów i zachowań ludowych.

Uważam, że przedstawiona mi do oceny rozprawa, mimo drobnych potknięć jest rzetelną analizą niełatwej przecież do interpretacji dramaturgii Niny Sadur. Nie będę zatem na siłę szukał w niej jakichś mankamentów, tym bardziej, że każda próba analizy tej twórczości zasługuje na uwagę. Stwierdzam zatem, że rozprawa doktorska Mgr Marty Niedzieli-Janik spełnia warunki określone w art. 13. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, wykazuje wiedzę teoretyczną Kandydatki w dyscyplinie naukowej: literaturoznawstwo i predysponuje Doktorantkę do prowadzenia dalszej samodzielnej pracy naukowej.

Walenty Piłat

